



W KRĘGU DWORSKIM W CZASACH KRÓLA STEFANA BATOREGO – SŁUDZY SKARBOWI, STRAŻ MARSZAŁKOWSKA I SŁUŻBA PRYWATNA DWORZAN*

THE COURT MILIEU IN THE REIGN OF KING STEFAN BÁTHORY – TREASURY
OFFICIALS, MARSHAL GUARDS AND THE PRIVATE SERVANTS OF COURTIER

Dominik Kadzik

Uniwersytet Jagielloński
e-mail: dominik.kadzik@gmail.com
ORCID: 0000-0001-8589-1508

ABSTRACT

The subject of the analysis is the issue of affiliation to the strictly understood royal court as the monarch's house. It is a voice in the discussion of who should and who should not be perceived by historians as courtiers and servants of the court. The author of the article suggests that in addition to formal considerations, the functional aspect should also be taken into account, especially if the considerations focus on the lowest personnel in the hierarchy. At the outset, two different definitions of this institution (the so-called broader and narrower one) are presented to highlight the ambiguity of the concept of the royal court and the changes that occurred in the way it functioned during the Renaissance period. Next, four different categories of servants and their relationship to the ruler's household in the time of King Stefan Báthory are presented. The most extensively described is the treasury service which was subordinated to the treasurer and which performed a wide range of work for the court, often replacing the court's staff. Subsequently, the participation and role of the marshal's guard in the monarch's immediate vicinity are presented. A rather specific example of a royal gardener is cited in the next part. The last group characterized in the text are the servants of court officials and courtiers, who most likely were not their retinues, but remained at court performing various types of services.

KEYWORDS

Royal court; Stefan Báthory; Polish-Lithuanian Commonwealth; sixteenth century

* Niniejsze studium powstało w wyniku realizacji projektu badawczego o nr. 2017/27/N/HS3/01112 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.



Definicja dworu królewskiego poniekąd od zawsze stanowiła dla historyków problem i wyzwanie. Jak to często bywa z tego rodzaju pojęciami, od tego, jak zakresłono jego ramy, wynika, co będzie przedmiotem badań, a w przypadku dworu jest to zazwyczaj grupa osób¹. W dotychczasowej historiografii wyszczególniono dwie definicje – szerszą i węższą. Zgodnie z pierwszą za członków tej instytucji uznaje się rodzinę królewską, urzędników centralnych z podległym im aparatem państwowym, urzędników nadwornych, dworzan, służbę dworską, szeroko pojmowaną klientelę królewską czy osoby przebywające czasowo na dworze². André Stegmann zaproponował jeszcze bardziej rozbudowaną definicję: „Dwór jest jednością geograficzną, polityczną, duchową, kulturową i socjologiczną, miejscem obrazującym składniki zbiorowości wedle wyobrażenia, które mu tworzy książę zgodnie z ideą, jaką tworzą sobie poddani; obraz dynamiczny powiązany z wyobrażeniem symbolicznym we wszelkich płaszczyznach: osobowej, mechanizmów, obrzędowej. W skrócie: dwór jest obrazem symbolicznym państwa, odczuwanym i akceptowanym przez zbiorowość”³. Nie ulega wątpliwości, że wpływ na takie rozumienie tego terminu miała praca Norberta Eliasa i kontynuatorów jego koncepcji, którą można określić jako socjologiczną⁴. Dwór królewski jest traktowany jako zjawisko, które wpływało na społeczeństwo. Również tzw. nowa historia dworów mieści się w ramach szerszego spojrzenia na to zagadnienie⁵. Węższa definicja natomiast uznaje za członków dworu jedynie urzędników nadwornych, dworzan i służbę nadworną, ludzi, którzy byli zatrudnieni na zasadzie dzisiejszego etatu⁶. Tego rodzaju koncepcja jest charakterystyczna głównie dla historyków badających instytucjonalny (organizacyjny) aspekt dworu królewskiego.

Znaczenie definicji dla badań dworów królewskich stanowi istotną kwestię, co najlepiej obrazuje przykład francuski. Otóż w tamtejszym języku od średniowiecza funkcjonowały dwa pojęcia, które odpowiadają polskiemu słowu „dwór”, a są to: *la court* i *maison du roi*. Pierwsze odnosi się do grupy ludzi, potocznie pojmowanych dworzan, których raczej moglibyśmy zaliczyć do klienteli królewskiej, chcącej za pośrednictwem świadczonych przez siebie usług

¹ Oczywiście w tym kontekście zawsze pojawia się kwestia miejsca, przede wszystkim rezydencji królewskiej, która w badaniach historycznych również cieszy się zainteresowaniem. Poprzez ową przestrzeń fizyczną można określić stosunek władcy do poszczególnych osób, a także relacje pomiędzy monarchą i jego poddanymi, gdzie w roli pośredników występowali ludzie przebywający w owym miejscu, na dworze królewskim. Zob. U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 124.

² M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Oświęcim: Napoleon V, 2014, s. 7; J. Skibniewska, *Dwór królewski Aleksandra Jagiellończyka w latach 1501–1506*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2015, s. 14.

³ A. Mączak, *Dwór w systemach władzy i kultury europejskiej XVI i XVII wieku. Przegląd najnowszych badań*, w: *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, red. J. Topolski, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1987, s. 173.

⁴ N. Elias, *Die höfische Gesellschaft. Untersuchungen zur Soziologie des Königtums und der höfischen Aristokratie*, Neuwied–Berlin: Luchterhand 1969.

⁵ S. Gunn, A. Janse, *Introduction: New Histories of the Court*, w: *The Court as a Stage. England and Low Countries in the Later Middle Ages*, red. S. Gunn, A. Janse, Woodbridge: The Boydell Press, 2006, s. 1–12.

⁶ Ferenc, *op.cit.*, s. 8.

zdobyć różnego rodzaju korzyści. W przypadku tej grupy chodzi niewątpliwie o aspekt wpływów politycznych. W tym sensie odpowiadałoby ono szerszej definicji dworu, o jakiej wspominałem wyżej. Drugie z pojęć oznacza „dom władcy” i odnosi się do urzędników nadwornych oraz służby. Do nich należało zaspokajanie podstawowych potrzeb egzystencjonalnych monarchy. Zatem sens *maison du roi* zawiera się w węższej definicji⁷. Najlepiej obrazuje to metafora Wojciecha Magdziarza: „*maison du roi* nie stanowi *la cour du roi*, jest jednak jego jądrem, tak więc relacje między zakresem pojęć *maison* i *la cour* przedstawiałyby najlepiej dwa koła, mniejsze i większe, zachodzące na siebie, ale się niepokrywające, gdyż nie każdy urzędnik *maison*, nie mówiąc o innych funkcjonariuszach, był dworzaninem (*courtisan*) i nie każdy dworzanin wchodził w skład któregoś z *maisons*”⁸. W tak przedstawioną definicję dworu królewskiego wpisywałyby się poglądy Jeroena Duindama. W jego opinii problem sprowadza się do dwóch zasadniczych elementów związanych z tym pojęciem. Jedno z nich odnosi się do osób zaangażowanych w obsługę monarchy (*household*), drugie natomiast – do grupy poddanych, którzy z jednej strony byli narzędziem polityki królewskiej, a z drugiej jej odbiorcą (*government*)⁹. W związku z tym obie definicje, szersza i węższa, uzupełniają się wzajemnie, a wybór jednej z nich raczej określa przedmiot zainteresowania, niż wyklucza drugą¹⁰.

Na gruncie polskim próby zdefiniowania dworu królowych w średniowieczu podjęła się Grażyna Rutkowska. Oprócz urzędników nadwornych uwzględniła ona personel niższego szczebla i jej propozycja została zaakceptowana przez środowisko mediewistów¹¹. W przypadku historiografii polskiej dotyczącej epoki wczesnonowożytnej dominują prace definiujące dwór królewski w węższy sposób, jako ów dom władcy¹². Wiele z nich ograniczyło

⁷ W.S. Magdziarz, *Uwodźciele władzy. Geneza i organizacja dworu Ludwika XIV*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013, s. 15–20.

⁸ *Ibidem*, s. 19–20.

⁹ J. Duindam, *Vienna and Versailles. The Courts of Europe's Dynastic Rivals, 1550–1780*, Cambridge: Cambridge University Press, 2003, s. 3, 47 (za: Skibniewska, *op.cit.*, s. 14–15). Również Antoni Mączak postrzegał dwór królewski w kategoriach domu władcy (co odpowiadałoby węższej definicji) oraz ośrodka władzy (to z kolei jest istotnym elementem szerszej definicji), na co zwróciła uwagę Urszula Augustyniak. Zob. U. Augustyniak, *Wazowie i „królowie rodacy”: studium władzy królewskiej w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 1999, s. 169.

¹⁰ Wielu badaczy zwraca uwagę na to, że dopiero w epoce renesansu wykształcił się dwór królewski jako ośrodek polityczny (*court*) i przestał być już tylko domem władcy (*household*). Zob. Skibniewska, *op.cit.*, s. 15; Magdziarz, *op.cit.*, s. 18–19.

¹¹ „[...] dwór traktuję jako instytucję troszczącą się o codzienne prywatne i publiczne potrzeby księżnych i królowych. Do tak rozumianego dworu (do XV w. włącznie) zaliczam urzędników nadwornych, w tym personel kancelaryjny, świecki dwór męski, tj. dworzan (*curienses*), pokojowców (*cubicularii*) i medyków, capelę czyli duchowieństwo dworskie (z »parafii królewskiej« według określenia Urszuli Borkowskiej), a więc kapelanów, spowiedników, kaznodziejów i kleryków, oraz fraucymer, czyli ochmistrzynię z dwórkami (nie zaliczam do fraucymeru żon lub wdów po panach świeckich towarzyszących każdej władczyni). Sądzę, że uwzględnić też należy służbę zatrudnioną do świadczenia różnych posług na dworze (np. służbę kuchenną, odźwiernych itd.). Myślę jednak tylko o służbie pracującej w głównej siedzibie księżnej, królowej, a więc po zjednoczeniu państwa na Wawelu. Dalej pisałam, że należy brać pod uwagę też każdą osobę określaną mianem domownika królowej (*familiaris, commensalis*)”, G. Rutkowska, *Dwór polskich królowych Anny Cylejskiej i Elżbiety Granowskiej*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. 2, Kraków: Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, 2012, s. 872.

¹² M.in. F. Fuchs, *Ustrój dworu królewskiego za Stefana Batorego*, w: *Studia historyczne wydane ku czci prof. Wincentego Zakrzewskiego*, Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1908, s. 31–172. Ta publikacja

się do zaprezentowania w sposób kompleksowy organizacji tej instytucji, przyjmując za wzorzec publikację Marka Ferenc, która spotkała się z pozytywnym przyjęciem wśród polskich historyków¹³. Ponadto można wskazać na wiele pozycji, w których podjęto się problematyki szeroko pojmowanego życia codziennego, wpływu dworu, czyli tych elementów, które wliczają się do owej szerszej definicji¹⁴. Problem w tym, że często w rzeczonych monografiach czy artykułach były analizowane pojedyncze zagadnienia, a brakowało całościowego opracowania, na co zwróciła uwagę w przypadku dworów XV-wiecznych Bożena Czwojdrak: „Powstał wprawdzie szereg prac opisujących kwestie związane z funkcjonowaniem dworu w życiu codziennym, kulturze dworskiej, społeczeństwie ale brak całościowego opracowania tych kwestii w jednym, kluczowym opisie dworu danego władcy ze wszystkimi tymi elementami”¹⁵. Jej konstatację można również odnieść do epoki wczesnonowożytnej. Jedynym wyjątkiem jest praca Waltera Leitscha, która w bardzo szeroki sposób opisuje dwór Zygmunta III Wazy¹⁶. W związku z tym należy podtrzymać ocenę Urszuli Augustyniak (mimo iż od czasu, kiedy wyraziła swój pogląd, pojawiło się kilka ważnych pozycji), że tematyka dworska pojawia się w historiografii polskiej stosunkowo rzadko, szczególnie w porównaniu z literaturą przedmiotu Europy Zachodniej¹⁷.

Rozważania na temat definicji dworu królewskiego wprost przekładają się na postrzeganie osób, jakie będziemy zaliczać w poczet członków tej instytucji, ponieważ wybór węższej z nich sprowadza się do charakterystyki wspomnianego wyżej domu władcy i można ulec błędnemu przekonaniu, iż wszyscy lub prawie wszyscy znajdujący się przy boku królewskim mieścili się w ramach tej właśnie koncepcji. Problem ten jest jednak znacznie bardziej skomplikowany, co

budzi sporo wątpliwości, chociażby ze względu na wybrakowaną podstawę źródłową. Zob. *Ordynacja dworu Zygmunta III z 1589 roku*, opr. K. Chłapowski, Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2004, s. 9–10; Ferenc, *op.cit.*; Skibniewska, *op.cit.*; A. Marchwińska, *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe*, Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 2008; B. Fabiani, *Warszawski dwór Ludwika Marii*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1976.

¹³ Z takim zdaniem można spotkać się m.in. u Krzysztofa Chłapowskiego, *Ordynacja dworu Zygmunta III...*, s. 13; H. Kowalska, *Marek Ferenc, Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1999, nr 43, s. 247–251.

¹⁴ M.in. Borkowska, *op.cit.*; B. Fabiani, *Na dworze Wazów w Warszawie*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988; A. Januszek-Sieradzka, *Królowa Barbara Radziwiłłówna w dworskim mikroświecie*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017; K. Chłapowski, *Udział dworzan i pracowników dworu Zygmunta III w dystrybucji urzędów i „chleba dobrze zasłużonych”*, w: *Dwór a kraj. Między centrum a peryferiami władzy*, red. R. Skowron, Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 2003, s. 321–332; D. Kadzik, *Utrzymanie królewskiej teściowej. Wizyta Marii Bawarskiej podczas wesela Zygmunta III z Anną Habsburg (23 maja – 16 czerwca 1592 r.)*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Jagiellonica, 2017.

¹⁵ B. Czwojdrak, *Dwory królewskie w Polsce w XV wieku – stan badań i postulaty badawcze*, w: *Curia regis, curia reginalis. Dwory królewskie w średniowiecznej Europie Środkowej – stan badań i postulaty badawcze*, red. B. Czwojdrak, A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia, 2014, s. 70.

¹⁶ W. Leitsch, *Das Leben am Hof König Sigismunds III von Polen*, t. 1–4, Wien: Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2009.

¹⁷ Augustyniak, *op.cit.*, s. 173; Stosunkowo aktualny przegląd tej tematyki można odnaleźć w *Curia regis, curia reginalis...* Co prawda książka ta została wydana w 2014 r., więc nie zawiera najnowszych prac – zresztą nie ma ich aż tak wiele – jednakże przedstawiona w niej charakterystyka i ocena dorobku polskiej historiografii w zakresie badań nad dworami królewskimi od XV–XVI w. jest jak najbardziej trafna.

najlepiej przedstawia przykład kancelarii królewskiej. O ile mediewiści zaliczają tę instytucję w poczet dworu, o tyle badacze epoki renesansu już nie. Ma to związek z przemianami, jakie nastąpiły w ciągu XVI stulecia, i wyodrębnieniem, uniezależnieniem się kancelarii¹⁸. Oczywiście nie oznaczało to, iż od tego momentu kanclerz oraz podległy mu personel diametralnie zmienili sposób funkcjonowania; nie, dalej przebywali przy monarsze i odgrywali ważną rolę w państwie. Co więcej, niektórzy sekretarze królewscy byli zaliczani do grupy członków domu władcy¹⁹. Według Leszka Kieniewicza wiązało się to ze sposobem zapłaty dla części świeckich przedstawicieli tego grona urzędników (duchowni otrzymywali beneficja kościelne w zamian za świadczone usługi) i tak naprawdę sekretarze dworscy (etatowi) tworzyli jedno środowisko z ich odpowiednikami z kancelarii królewskiej²⁰. Abstrahując od tego, czy tak było, czy może jednak istniał podział wśród sekretarzy, jak to prezentował Reinhold Heidenstein²¹, niewątpliwie przykład kancelarii dowodzi, że w otoczeniu monarchy w epoce wczesnonowożytnej przebywało znacznie więcej osób niż tylko te z domu władcy wymienione w księdze marszałkowskiej.

W języku polskim słowem, które oddaje sens dworu królewskiego w szerszym znaczeniu, jest „otoczenie”²² – niestety nie dysponujemy takimi sformułowaniami jak chociażby w języku francuskim. Zazwyczaj używa się go w aspekcie politycznym i w tym kontekście kategorie osób, które w warunkach końca XVI w. można zaliczyć do dworu, prezentują się następująco: urzędnicy centralni i podległy im personel, senatorowie, stronnicy królewscy. Rzadziej myśli się o ludziach pochodzenia mieszczańskiego czy plebejskiego, dla przykładu o wszelkiego rodzaju dostawcach (w tym serwitwach), wyspecjalizowanych rzemieślnikach, z których usług często korzystano, bądź pracownikach fizycznych. Zaliczanie kogokolwiek do kręgu „otoczenia” królewskiego częstokroć wiąże się w jakimś stopniu z uznaniowością, w przeciwieństwie do domu władcy, w przypadku którego dysponujemy rejestrem dworzan i czytelnymi kryteriami.

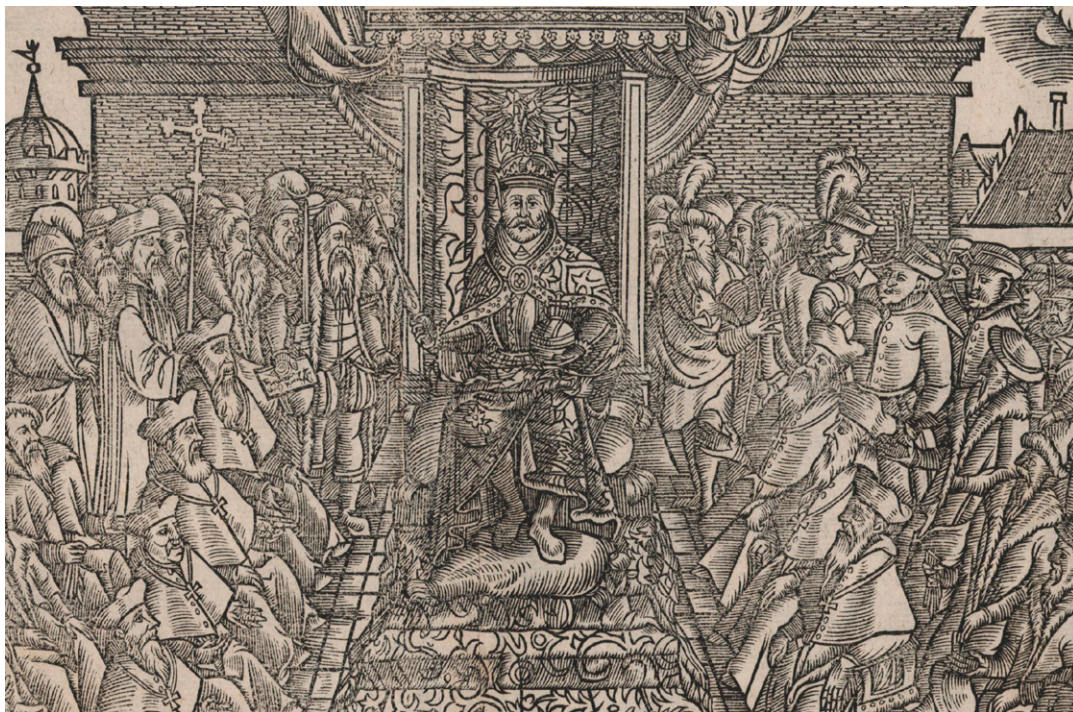
¹⁸ Ten proces dokładnie opisał Waldemar Chorańczewski w książce *Przemiany organizacyjne polskiej kancelarii królewskiej u progu czasów nowożytnych*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007. Zob. W. Chorańczewski, *Polska kancelaria królewska w XVI w. jako problem badawczy*, „Archeion”, t. 101, 2000, s. 47; A. Tomczak, *Dwór ostatnich Jagiellonów (głos w dyskusji)*, w: *Kraków w dobie renesansu. Materiały sesji naukowej z okazji dni Krakowa w roku 1986*, red. J. Małecki, Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1989, s. 97.

¹⁹ Świadczą o tym chociażby księgi marszałkowskie z okresu panowania króla Stefana Batorego, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), Rachunki Królewskie (dalej: RK), sygn. 252, k. 10 v.; sygn. 253, k. 76–84. Zob. Ferenc, *op.cit.*, s. 96.

²⁰ L. Kieniewicz, *Sekretariat Stefana Batorego. Zbiorowość i kariery sekretarzy królewskich*, w: *Spółczesność staropolskie: studia i szkice*, t. 4, red. A. Izdoreczny, A. Wyczański, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986, s. 34.

²¹ Na opinię Reinholda Heidensteina na temat podziału sekretarzy na dwie grupy w czasach obu Zygmunatów powołuje się Andrzej Tomczak, zob. A. Tomczak, *Kilka uwag o kancelarii królewskiej w drugiej połowie XVI wieku*, w: *idem, Studia Historico-Archivistica*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2002, s. 158. Wątpliwości ma Leszek Kieniewicz (zob. L. Kieniewicz, *Projekt ordynacji kancelaryjnej za Henryka Walezego*, „Przegląd Historyczny”, t. 78, 1987, z. 4, s. 720), który zwrócił uwagę, że znany kronikarz mógł opisywać sytuację z czasów panowania Stefana Batorego lub własne poglądy na ten temat (Skibniewska, *op.cit.*, s. 58). Najbardziej krytyczna w stosunku do dzieła Heidensteina jest Urszula Augustyniak, która uważa, że nie opisał on rzeczywistej pracy kancelarii, tylko przedstawił obraz idealny, Augustyniak, *op.cit.*, s. 190.

²² Skibniewska, *op.cit.*, s. 14; A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426)*, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1998, s. 11–12; M. Wilamowski, *Familia dworska Piotra i Andrzeja Odrowążów Sprawskich, wojewodów i starostów ruskich*, w: *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*, red. K. Ożóg, S. Szczur, Kraków: Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, 2000, s. 279–280.



1. Król Stefan Batory w sejmie, fragment drzeworytu z: A. Gwagnin, *Sarmatiae Evropeae Descriptio...*, wyd. M. Wierzbęta, Kraków 1578, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Kolekcja dr. Tomasza Niewodniczańskiego (sygn. ZKW.dep-IP/G-54), dep. Deutsch-Polnische Stiftung Kulturpflege und Denkmalschutz (Görlitz). Fot. M. Niewiadomska, A. Ring / King Stefan Báthory at the Sejm, detail from a woodcut from: A. Gwagnin, *Sarmatiae Evropeae Descriptio...*, publ. M. Wierzbęta, Kraków 1578, Royal Castle in Warsaw – Museum, Collection of Dr Tomasz Niewodniczański (shelfmark ZKW.dep-IP/G-54), on loan from Deutsch-Polnische Stiftung Kulturpflege und Denkmalschutz (Görlitz). Photo M. Niewiadomska, A. Ring

Lecz czy przestanki natury formalnej – wpisanie do księgi marszałkowskiej i otrzymywanie pensji – są wystarczające, aby mówić o dworze królewskim w węższym znaczeniu? Istnieją jeszcze przestanki natury funkcjonalnej – świadczenie na rzecz monarchy usług podobnych, a częstokroć takich samych jak dworzanie przez dłuższy okres, za które dostawało się wynagrodzenie. Uwzględnienie tego ostatniego aspektu pozwoliłoby spojrzeć na dom władcy z nieco innej perspektywy. Być może kierowanie się jedynie oficjalnym spisem dworzan i służby nadwornej nie jest wystarczające, aby zaprezentować wszystkie osoby związane z dworem królewskim w węższym znaczeniu, czyli owym domem władcy. Wydaje się, że kwestię tę dobrze zobrazuje przykład personelu niskiego szczebla, pracowników fizycznych. Część z nich Krzysztof Chłapowski określił jako: „osoby przyjęte do służby dworskiej, ale formalnie niezaliczane w poczet dworu”²³. Z całą pewnością przynależeli do otoczenia, ale czy istnieją przestanki, aby włączyć ich do domu władcy? W przypadku ludzi zajmujących się zaspokajaniem podstawowych potrzeb monarchy, częstokroć nieszlacheckiego pochodzenia, znacznie trudniej o źródła. Jednakże analiza zachowanych rachunków królewskich pozwala

²³ Chłapowski, *op.cit.*, s. 323, przyp. 10.

odszukać takie osoby. Aby zaprezentować to zagadnienie, posłużę się przykładami z czasów Stefana Batorego, albowiem z panowania tego króla zachowała się większość archiwów skarbowych, kluczowych przy odtwarzaniu funkcjonowania dworu królewskiego.

SŁUDZY SKARBOWI

Najliczniejszą grupą, do tej pory pomijaną wśród służby dworskiej, byli słudzy skarbowi. Adolf Pawiński w monografii poświęconej skarbowości w czasach Stefana Batorego scharakteryzował urzędy podskarbich i podległych im pisarzy, ale całkowicie zignorował najniższy szczebel personelu skarbowego²⁴. Jest to o tyle znamienne, że zarówno podskarbich, jak i pisarzy skarbowych zaliczano do domu władcy²⁵. Na podstawie zachowanych źródeł udało się ustalić łącznie 33 sługi skarbowe, jakkolwiek nie oznacza to, że byli to wszyscy, którzy w tym okresie pracowali na tym stanowisku²⁶. Należy przypuszczać, że zajmowali się najprostszymi pracami, jakie wykonywali na polecenie swych przełożonych i które wiązały się z zarządkiem skarbu oraz innymi czynnościami administracyjnymi. Zapewne pełnili również funkcję pośredników w kontaktach pomiędzy podskarbimi a mincerzami, poborcami, celnikami, mytnikami, a więc urzędnikami skarbowymi na prowincji. Z kolei przez fakt rezydowania na dworze któregoś z podskarbich – zazwyczaj nadwornego – także słudzy skarbowi przebywali w najbliższym otoczeniu monarchy. W związku z tym powierzano im część zadań, które wykonywał personel nadworny. Zajmowali się oni zakupem wina i innych artykułów spożywczych²⁷, zaopatrywali stajnię królewską²⁸, nabywali płótno lub inne przedmioty na potrzeby dworu²⁹, wysyłano ich do różnych dostojników państwowych w sprawach związanych ze skarbem i zarządkiem

²⁴ A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, Warszawa: Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa, 1881, s. 253–271. Tak samo postąpił Zbigniew Góralski, który opisał kompetencje personelu podległego podskarbim, Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1983, s. 98–111.

²⁵ W przypadku podskarbich jest to wręcz oczywiste. Natomiast pisarzami skarbowymi w czasach Stefana Batorego byli: Bartłomiej Czyżewski [Ciszewski], Walenty Krzepicki, Mikołaj Łączyński, Jan Stefanowski [Stephanowski], Bernard Szydłowski, Stanisław Vubili – AGAD, ASK, RK, sygn. 252, k. 21; sygn. 253, k. 96 v., 97; sygn. 256, k. 41, 113; sygn. 278, cz. II, k. 11 v.; AGAD, ASK, Księgi Kwitów (dalej: KK), sygn. 6, k. 61, 62; AGAD, ASK, Księgi Asygnat, sygn. 3, k. 81.

²⁶ Andrzej, Łukasz Baczyński, Bernard, Mikołaj Blendowski [Błędowski], Andrzej Brzeżański, Bukowski, Cichocki, Chrophero [Krzysztof], Stanisław Dorohiński [Doriński], Gorczycki, Gorzkowski, Mikołaj Jastrzębski, Jan Jedleński, Komornicki, Wawrzyniec Korabiowski, Łączki, Krzysztof Myśliborski, Osłowski, Jakub Osowski, Oszowski, Piotr, Adam Przetocki, Pszonka, Radecki, Jan Rykowski, Mikołaj Skulski [Skalski], Adam Starczowski, Uszyński, Witowski, Wojnowski, Andrzej Zaboklicki, Zakrzewski, NN – AGAD, ASK, RK, sygn. 246, k. 117 v.; sygn. 248, k. 46; sygn. 250, cz. II, k. 27, 30 v.–31, 36 v.–37; sygn. 254, k. 213, 213 v., 215 v., 235 v., 246, 259 v., 260 v., 262 v.–263; sygn. 256, k. 141 v.; sygn. 260, k. 37, 38, 45 v.; sygn. 261, k. 205 v., 207 v., 214 v.; sygn. 263, k. 192–192 v., 199–199 v., 200, 203, 211, 218; sygn. 267, k. 57 v., 126 v.; sygn. 268, k. 192 v.; sygn. 274, k. 35 v., 37; sygn. 278, cz. II, k. 67 v., 69.

²⁷ *Ibidem*, sygn. 254, k. 198, 213, 235 v.–236; sygn. 256, k. 161 v., 163; sygn. 257, k. 269 v., 271 v.; sygn. 267, k. 57; sygn. 367–368, k. 86, 95.

²⁸ *Ibidem*, sygn. 254, k. 246–246 v., 260 v.; sygn. 260, k. 45 v.; sygn. 263, k. 214; sygn. 267, k. 127–127 v.; sygn. 268, k. 198; sygn. 269, k. 216 v.; sygn. 367–368, k. 116, 214.

²⁹ *Ibidem*, sygn. 251, k. 217 v.; sygn. 254, k. 194 v., 196 v.; sygn. 256, k. 158 v.; sygn. 257, k. 264 v.; sygn. 260, k. 45 v.; sygn. 261, k. 204, 205 v.; sygn. 367–368, k. 83 v., 84 v.

dóbr królewskich³⁰, odgrywali rolę zwykłych pośtańców z listami króla³¹, często zlecano im przygotowanie stacji dla podróżującego władcy³², czasami eskortowali zagranicznych posłów na terenie Rzeczypospolitej bądź załatwiali inne kwestie dotyczące cudzoziemców³³, wykorzystywano ich też w kontaktach z wojskiem – dostarczali mu żywność i listy, a nawet werbowali dla niego rekrutów³⁴, za ich pośrednictwem wypłacano pensję dworzanom i służbie nadwornej³⁵, a także innym osobom, którym zlecono prace na rzecz monarchii³⁶. Wykonywali bardzo szeroki wachlarz zadań, jakie leżały w kompetencjach różnego rodzaju personelu domu władcy, jak chociażby komorników, szafarzy, piwnicznych, stanowniczych, prowizorów itp., to jest osób odpowiedzialnych za kontakt dworu z krajem w wymiarze handlowym, usługowym, ale również za przepływ informacji. Nie ulega wątpliwości, że rolą sług skarbowych było wspieranie wyżej wymienionego personelu w spełnianiu jego obowiązków. Zatem można określić ich rolę w funkcjonowaniu domu władcy jako pomocniczą, a ich samych jako swego rodzaju ludzi do sytuacji nadzwyczajnych. Najprawdopodobniej żadne z tych licznych zleceń nie należało do podstawowych zadań sług skarbowych, którzy mieli głównie wykonywać polecenia podskarbich związane ze sprawowaniem zarządu nad finansami królestwa. Niewątpliwie z racji przebywania ich zwierzchnika na dworze królewskim oraz jego roli w zarządzaniu tą instytucją faktem było zaangażowanie personelu skarbowego do bezpośredniej pracy na rzecz króla.

Osobną kwestią jest podległość sług skarbowych. Należałoby przypuszczać, że wzorem kancelarii królewskiej byli oni podzieleni na dwie grupy podległe odpowiednio podskarbiemu koronnemu i nadwornemu³⁷. W grę wchodziłaby zależność osobista. Niestety, trudno jednoznacznie to stwierdzić. Biorąc pod uwagę, że przez całe panowanie Stefana Batorego żaden z podskarbich koronnych nie przebywał przy królu – ani Hieronim Bużeński, ani Jakub Rokossowski (nawet kiedy był podskarbim nadwornym), ani Jan Dulski – zdawałoby się, że rolę przełożonego musiał odgrywać zastępca najwyższego urzędnika skarbu. Jednakże dopiero Jacek Młodziejowski (formalnie od 1580) stał się podskarbim nadwornym obecnym u boku

³⁰ *Ibidem*, sygn. 246, k. 104–104 v.; sygn. 250, cz. II, k. 100 v.; sygn. 251, k. 221 v.; sygn. 254, k. 204, 214–214 v.; sygn. 256, k. 139, 147, 168; sygn. 257, k. 233, 245 v., 279; sygn. 260, k. 34–34 v., 38 v., 44 v., 48; sygn. 261, k. 194 v.–195, 205 v.; sygn. 263, k. 195 v.–196, 200 v., 224; sygn. 267, k. 128; sygn. 268, k. 189, 203–203 v.; sygn. 269, k. 208, 221 v.; sygn. 274, k. 34–34 v.; sygn. 275, k. 63–63 v.; sygn. 276, k. 130 v., 132; sygn. 278, cz. II, k. 69, 76–76 v., 77 v.; sygn. 367–368, k. 89 v.–90, 96.

³¹ *Ibidem*, sygn. 254, k. 208 v., 223, 259 v.; sygn. 256, k. 158 v., 152 v.; sygn. 257, k. 255, 265; sygn. 260, k. 34 v.–35, 38; sygn. 261, k. 214 v.; sygn. 263, k. 199–199 v., 200, 216 v., 218; sygn. 268, k. 191; sygn. 269, k. 210; sygn. 330, cz. II, k. 89; sygn. 367–368, k. 92 v., 101, 123 v.

³² *Ibidem*, sygn. 246, k. 112 v., 116 v.; sygn. 250, cz. II, k. 30 v.–31, 36 v.–37, 110, 112 v.; sygn. 251, k. 231 v., 234; sygn. 254, k. 217 v.; sygn. 256, k. 168, 172–172 v.; sygn. 257, k. 279–279 v., 285; sygn. 267, k. 126 v.; sygn. 367–368, k. 67, 68, 69 v., 72, 98.

³³ *Ibidem*, sygn. 263, k. 222 v., 223 v.; sygn. 268, k. 203 v.; sygn. 269, k. 222; sygn. 274, k. 37; sygn. 275, k. 65 v.; sygn. 278, cz. II, k. 67–67 v., 69 v., 72, 74.

³⁴ *Ibidem*, sygn. 254, k. 237, 262; sygn. 261, k. 205 v., 208; sygn. 263, k. 211; sygn. 267, k. 120 v.; sygn. 274, k. 34 v.; sygn. 275, k. 63 v.; sygn. 367–368, k. 110 v., 125–125 v.

³⁵ *Ibidem*, sygn. 268, k. 202; sygn. 269, k. 220 v.

³⁶ *Ibidem*, sygn. 263, k. 192–192 v.

³⁷ Zob. W. Krawczuk, *Pisarze kancelarii koronnych Zygmunta III Wazy*, „Studia Historyczne”, r. 36, 1993, nr 2 (141), s. 149–164.

monarchy. Wiele wskazuje na to, że jego poprzednik, wspominany Jakub Rokossowski, nie wywiązywał się z tego obowiązku. Taka sytuacja byłaby poniekąd zrozumiała, jeżeli uznamy, iż główną kompetencję podskarbiego nadwornego stanowiło zarządzanie wpływami i wydatkami dworu oraz wszystkim, co się z tym wiąże, zatem przebywanie jego przełożonego w otoczeniu króla nie musiało być wymagane³⁸. Podobnie rzecz mogła wyglądać również w przypadku podskarbiech nadwornych. Praktyka wskazywała, iż byli oni zastępowani przez pisarzy skarbowych, ich najbliższych współpracowników. Tak też działo się za panowania Stefana Batorego, kiedy to Jacek Młodziejowski faktycznie kierował finansami na dworze, najpierw jako pisarz, a później jako podskarbi³⁹. Zdawałoby się, że wszystko prowadzi do stwierdzenia, iż służba skarbową podlegała Młodziejowskiemu. Problem w tym, że w przypadku nielicznych członków tej grupy w źródłach pojawiają się określenia, czyimi byli podwładnymi. I tak do grona osób podlegających podskarbiemu koronnemu należeli Mikołaj Łączyński⁴⁰ i Ostowski⁴¹, a nadwornemu – Taranowski⁴², Bukowski⁴³ i Jan Komornicki⁴⁴. Być może nie jest to reprezentatywna liczba, aby móc wyciągać daleko idące wnioski, ale sam fakt rozróżniania sług skarbowych wedle ich zwierzchnika świadczy o tym, iż Młodziejowski nie był przełożonym ich wszystkich. Tym bardziej że oprócz Łączyńskiego pozostała czwórka pracowała w tym samym czasie, więc jeżeli między nimi zaznaczono tę różnicę, musiał istnieć podział personelu skarbu. Może był on tylko formalny i faktycznie to Młodziejowski, który przebywał na co dzień przy monarsze, zarządzał wszystkimi służącymi skarbowymi? Tego nie da się jednoznacznie stwierdzić – to zagadnienie wymaga osobnych badań, najlepiej na przestrzeni dłuższego okresu.

Przez całe panowanie Stefana Batorego słudzy skarbowi włączali się w prace na dworze. Przez pierwsze dwa lata rządów króla 15 z nich świadczyło różnego rodzaju usługi na rzecz władcy⁴⁵. Drugi moment, w którym słudzy skarbowi byli równie, a nawet bardziej aktywni, stanowił czas wojny z Moskwą (1579–1582) – wtedy aż 18 podwładnych podskarbiech wspomagało dworzan w ich zadaniach⁴⁶. Niewątpliwie oba te okresy miały szczególne znaczenie dla dworu

³⁸ Zob. Góralski, *op.cit.*, s. 106–108.

³⁹ Pawiński, *op.cit.*, s. 267–269.

⁴⁰ AGAD, ASK, RK, sygn. 250, cz. II, k. 27 (lata 1576).

⁴¹ *Ibidem*, sygn. 263, k. 203 (lata 1582).

⁴² *Ibidem*, sygn. 267, k. 120 v. (lata 1582–1583).

⁴³ *Ibidem*, k. 126 v. (lata 1582–1583).

⁴⁴ *Ibidem*, k. 121 v.–122 (lata 1582–1583).

⁴⁵ Andrzej, Łukasz Baczyński, Bernard, Andrzej Brzeżański, Chrophero [Krzysztof], Stanisław Dorohiński [Doriński], Mikołaj Jastrzębski, Krzysztof Myśliborski, Piotr, Adam Przetocki, Radecki, Jan Rykowski, Adam Starczowski, Andrzej Zaboklicki, NN – *ibidem*, sygn. 246, k. 104–104 v., 112 v., 116 v., 117 v.; sygn. 247, k. 118 v., 123; sygn. 248, k. 46, 164, 169; sygn. 250, cz. II, k. 14, 27, 30 v.–31, 36–37, 96, 100 v., 110, 112 v.–113, 114–114 v., 152 v.; sygn. 251, k. 217–217 v., 221 v., 231 v., 234, 234 v., 273; sygn. 254, k. 194 v., 196 v.–197, 198, 203 v.–204, 206 v., 208–209, 213–214 v., 215 v., 217 v., 223–224, 233–233 v., 234 v., 235 v.–237, 238, 244 v., 246–246 v., 259 v.–260 v., 262–263; sygn. 256, k. 139, 141 v., 147, 152 v., 155 v.–156 v., 158 v., 160 v., 161 v., 163, 166 v., 168, 172–173, 174; sygn. 257, k. 233, 236 v., 245 v., 255, 260–260 v., 261 v., 264 v.–265, 268, 269 v., 271 v., 277, 279, 285, 286; sygn. 367–368, k. 67, 83–83 v., 84 v.–85, 86, 89–90, 91–92 v., 95–96 v., 98, 108, 101–101 v., 107 v.–108, 109, 110 v.–111, 115–116, 123 v.–124.

⁴⁶ Mikołaj Blendowski [Błędowski], Andrzej Brzeżański, Bukowski, Stanisław Dorohiński [Doriński], Gorzkowski, Mikołaj Jastrzębski, Jan Jedleński, Komornicki, Wawrzyniec Korabiowski, Jakub Osowski, Oszowski, Ostowski, Pszonka, Jan Rykowski, Mikołaj Skulski [Skalski], Uszyński, Wojnowski, Andrzej Zaboklicki – *ibidem*, sygn. 260,

królewskiego. Pierwszy wiązał się z przywróceniem normalnego funkcjonowania tej instytucji po długim bezkrólewiu. Można założyć, iż z racji braków kadrowych uciekano się do pomocy sług skarbowych. Drugi okres był wyjątkowy ze względu na bezpośrednie zaangażowanie króla w działania militarne. Podczas trzech kampanii towarzyszyli mu dworzanie i część służby nadwornej⁴⁷, a osoby pozostałe w Rzeczypospolitej musiały zadbać o rezydencję władcy. Dodatkowo pojawiły się nowe zadania z racji przebywania monarchy z najbliższym otoczeniem poza krajem. Wszystko to w sposób naturalny pociągnęło za sobą większe potrzeby kadrowe, które w tym przypadku uzupełniono służbą skarbową. Wśród najniższego personelu skarbowego można wskazać na długoletnich pracowników, takich jak: Jan Rykowski, Stanisław Dorohiński [Doriński], Mikołaj Jastrzębski, Andrzej Brzeżański, Komornicki, Pszonka, Osłowski. Każdy pełnił funkcję przynajmniej przez pięć lat rządów Stefana Batorego. Świadczyłoby to, iż wiele osób z tego grona związało się z pracą w ramach aparatu skarbowego na dłuższy czas, nie był to personel sezonowy. Oczywiście na podstawie rachunków królewskich nie da się określić precyzyjnie okresu zatrudnienia, gdyż pracowników odnotowywano, kiedy świadczyli usługę na rzecz dworu. Ich pozostałej działalności należy szukać w innych źródłach, pojawiające się w rachunkach królewskich przez kilka lat dowodzi natomiast, iż wiązali się z zawodem na dłużej. Dobrze prezentuje to przykład Adama Starczowskiego, który pomagał w pracach na dworze w latach 1574–1577 i w 1586 r. Trzeba założyć, że w okresie między tymi datami również służył w ramach personelu skarbowego, ale nie był angażowany do pomocy na dworze królewskim. Co prawda, jest to hipoteza, jakkolwiek trudno sobie wyobrazić, aby osoba na tak niskim stanowisku zrezygnowała z zatrudnienia w aparacie skarbowym i po blisko 10 latach nieobecności została przyjęta raz jeszcze – zapewne znaleziono by kogoś na jej miejsce.

O stabilnym charakterze pracy świadczą także losy karier poszczególnych sług skarbowych. Spośród nich wiadomo, iż Stanisław Dorohiński [Doriński] był pisarzem w komorze celnej w Wielkopolsce (poznańskiej, konińskiej, stawiszynskiej, dybowskiej, rawskiej)⁴⁸. W jego przypadku możemy mówić o awansie zawodowym, gdyż pozostał w aparacie skarbowym Rzeczypospolitej. Reszta osób najprawdopodobniej zmieniła charakter pracy i związała się w ścisły, formalny sposób z dworem królewskim. Wiele wskazuje na to, że do grona komorników dołączył Mikołaj Jastrzębski⁴⁹. Poza tym, że w niektórych źródłach był on tytułowany *cubicularis missilis*, to tylko w jego przypadku mamy informację o wypłacanym strawnym w latach 1580–1581, co stanowiło formę wynagrodzenia typową dla tej kategorii dworzan. W stosunku do pozostałych dwóch sług skarbowych – Andrzeja Zaboklickiego i Uszyńskiego – pojawia się więcej wątpliwości. Pierwszego z nich w części rachunków skarbowych określa się jako

k. 29–29 v., 34–35, 37, 38–39, 40–40 v., 44–44 v., 45 v.–46 v., 48; sygn. 261, k. 194–195, 196 v., 198, 204–205 v., 207 v.–208, 214 v.–215, 218; sygn. 263, k. 191–192 v., 194 v., 195 v.–196, 199–200 v., 201, 203, 205 v., 206 v., 211–211 v., 213, 214–215, 216 v., 218, 220, 222 v., 223 v., 224–224 v., 226 v.; sygn. 267, k. 57–57 v., 118, 121 v.–122, 126 v.–128 v., 129 v.; sygn. 268, k. 189, 191, 192–192 v., 193, 195 v., 198, 202–202 v., 203–204, 205; sygn. 269, k. 208, 210, 213 v., 216 v., 220 v., 221–221 v., 222–223; sygn. 274, k. 34 v.; sygn. 275, k. 63 v.; sygn. 276, k. 130–130 v., 131, 132; sygn. 278, cz. II, k. 75, 76–77 v.

⁴⁷ Zob. *ibidem*, sygn. 253, k. 227–228 v., 229–234, 235 v.–236 v., 237–238, 239 v.

⁴⁸ *Ibidem*, sygn. 265, k. 2 v.–3, 5 v.–6, 9–9 v., 12 v.–13.

⁴⁹ *Ibidem*, sygn. 261, k. 65 v.–66; sygn. 332, k. 217, 222; AGAD, ASK, KK, sygn. 5, k. 822.

komornika, a w innych – jako pacholę⁵⁰. Być może nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt iż w księdze z 1581 r. został on nazwany *cubicularis missilis*, a rok później – *puer*, podczas gdy powinno być odwrotnie, bo z pacholęcia najczęściej awansowało się na komornika, nigdy w drugą stronę. Z kolei Uszyński widnieje w zapisach raz jako sługa skarbowy, a raz jako *puer*⁵¹. Żaden z wymienionej dwójki nie otrzymał strawnego czy pensji za okres, w którym miał pełnić funkcję komornika lub pacholęcia. Możliwe, że w grę wchodzi pomyłka osoby prowadzącej rachunki nadworne, co byłoby swego rodzaju paradoksem, o tyle że przecież zajmował się tym personel podskarbiego, który powinien się w jakimś stopniu znać. Jednym z wyjaśnień tej sytuacji może być kwestia wykonywanej pracy na rzecz dworu przez sługi skarbowe. W większości były to te same zadania, jakie należały do kompetencji *cubiculares missiles*, rzadziej pacholąt. Zaboklicki czy Uszyński mogli być identyfikowani bądź myleni z przedstawicielami obu tych grup dworzan ze względu na wykonywane misje na terenie kraju, których w latach 1580–1582 odbywało się sporo. Dodam tylko, że jeden z czynników, który prawdopodobnie miał znaczenie w zatrudnieniu wyżej wspomnianego Mikołaja Jastrzębskiego na stanowisku komornika, również wynikał z przestanki, iż kilka razy trudnił się on pracą, jaką na co dzień zajmowali się *cubiculares missiles*.

STRAŻ MARSZAŁKOWSKA

Straż marszałkowska to kolejna grupa służby, która mimo iż nie należała do domu władcy, była silnie z nim powiązana. Formacja ta została powołana za panowania Stefana Batorego i podporządkowana marszałkowi⁵². Związek z dworem królewskim łączył ją przez sam wzgląd na przełożonego. Zazwyczaj działalność straży marszałkowskiej sprowadza się do dosyć ogólnego stwierdzenia, iż była odpowiedzialna za zapewnienie bezpieczeństwa w otoczeniu króla oraz pełniła funkcje milicyjne, a dokładnie rzecz biorąc, egzekwowała postanowienia sądu marszałkowskiego⁵³. Więcej informacji na temat wykonywanych przez nią zadań można znaleźć w zapisach *Regimen morum in curia regia observandorum a maresalcis constitutum* z 16 sierpnia 1576 r.⁵⁴, które w jednoznaczny sposób odnosiły się do dworu królewskiego, rozumianego jako miejsce przebywania zarówno monarchy, jak i członków tej instytucji. Wedle tego dokumentu: „ultaje, tułacze, biegunowie, aby ci wszyscy przy dworze króla JMci żadnej zabawski nie mieli, i przy dworze króla JMci pod jakimkolwiek kształtem albo farbą nie mieszkali; u kogoby takowego

⁵⁰ Jako komornik widnieje w: AGAD, ASK, RK, sygn. 261, k. 218. Natomiast jako pacholę w: *ibidem*, sygn. 263, k. 203, 206 v.

⁵¹ *Ibidem*, sygn. 260, k. 37, 44; sygn. 261, k. 204, 205 v., 215.

⁵² W czasach Zygmunta II Augusta funkcję i zadania straży marszałkowskiej pełnili drabanci. Zob. Ferenc, *op.cit.*, s. 24, 69.

⁵³ O owej milicyjnej funkcji może świadczyć rola, jaką odegrała straż marszałkowska podczas ujęcia Hrehorego Ościka. R. Heidenstein, *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. Książ XII*, tłum. M. Gliszczyński, t. 2, Petersburg: Nakładem i drukiem Bolesława Maurycyego Wolffa, 1857, s. 4–5.

⁵⁴ *Regimen morum in curia regia observandorum a maresalcis constitutum*, w: *Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575–1577. Listy uniwersały i instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa: Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa, 1877, s. 53–57.



2. Marszałkowie koronni i litewscy, *Rolka sztokholmska*, po 1605, fragment, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, nr inw. ZKW/1528. Fot. A. Ring, L. Sandzewicz / Crown and Lithuanian marshals, *The Stockholm Scroll*, after 1605, detail, Royal Castle in Warsaw – Museum, inv. no. ZKW/1528. Photo A. Ring, L. Sandzewicz

zastano, takowy ma być iman przez sługi panów marszałków⁵⁵. I dalej: „Białe głowy nierządne i wsztecne [...], aby za dworem nie jeździli i przy dworze króla JMci żadnej zabawy nie mieli; [...] taka każda pojmana i u słupa sieczona i na twarzy ma być piętnowana [...] do czego panowie marszałkowie sługi swoje mają obracać⁵⁶. W dalszej części owej ordynacji porządku na dworze królewskim wymieniono kolejne zasady m.in dotyczące samych dworzan i sług nadwornych, a „tego wszystkiego pilnować i przestrzegać mają słudzy panów marszałków⁵⁷.

Zatem charakter wykonywanych zajęć ściśle wiązał się z codziennym funkcjonowaniem domu władcy. Niezależnie od tego, w jakim miejscu przebywał monarcha, zawsze była tam straż marszałkowska. Ponieważ formację tę powołano do służby na początku panowania Stefana Batorego, jej liczebność ulegała częstym zmianom w zależności od bieżących potrzeb. W pierwszych latach straż liczyła zaledwie kilka osób, od 6 do 10, w okresie konfliktu z Moskwą powiększono zastęp do 30 ludzi⁵⁸. Co ciekawe, wraz z zakończeniem wojny zredukowano

⁵⁵ *Ibidem*, s. 55–56.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 56.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 57.

⁵⁸ Przed wojną: AGAD, ASK, RK, sygn. 254, k. 356; sygn. 256, k. 223–223 v.; sygn. 257, k. 314 v.–315; sygn. 330, cz. II, k. 88 v.–89; sygn. 331, k. 68 v.; sygn. 348/II, k. 205 v.–206. W okresie wojny: *ibidem*, sygn. 261, k. 234–234 v.; AGAD, ASK, Rachunki Nadworne (dalej: RN), sygn. 3, k. 194.

3. Prace ogrodnicze, rycina z: P. de Crescenzi, *Piotra Crescentyna Księgi o gospodarstwie, y o opatrzaniu rozmnożenia rozlicznych pożytkow, każdemu stanowi potrzebne*, Kraków, 1549, Biblioteka Narodowa. Fot. POLONA.pl / Work in the garden, engraving from: P. de Crescenzi, *Piotra Crescentyna Księgi o gospodarstwie, y o opatrzaniu rozmnożenia rozlicznych pożytkow, każdemu stanowi potrzebne*, Kraków, 1549, National Library. Photo POLONA.pl

wielkość tej grupy do kilkunastu członków⁵⁹. Taka fluktuacja kadrowa musiała wynikać z nowych zadań, jakie powierzono tej formacji w okresie konfliktu z Iwanem IV. Na czele straży stał Głoskowski⁶⁰, jako starszy, i tylko on jest znany z nazwiska, jego podkomendni pozostają anonimowi. Trudno określić ich wynagrodzenie, gdyż ze skarbu królewskiego otrzymywali tylko strawne, na dodatek wypłaty były nieregularne i pochodzą z różnych lat⁶¹. Ponadto część wynagrodzenia personel skarbowy zaliczał do kategorii „inne wydatki króla”, gdzie umieszczano należności dla ludzi spoza domu władcy⁶². Sprawia to wrażenie, jakby pieniądze z dworu były uzupełnieniem do ich podstawowego uposażenia, które musieli otrzymywać od swojego przełożonego, marszałka. Wiele wskazuje na to, że po stronie monarchy leżało dostarczenie tzw. barwy, czyli stroju. Świadczą o tym często pojawiające się w źródłach skarbowych wydatki na ten cel⁶³. Zdarzało się również, że członkowie straży otrzymywali specjalne wynagrodzenie, prezent z okazji świąt Bożego Narodzenia w postaci pieniędzy, tak samo jak służba nadworna⁶⁴.

KRÓLEWSKI OGRODNIK

Dość osobliwym przypadkiem był Lorenzo Bozetta, Włoch, który został zatrudniony w ostatnich latach panowania Stefana Batorego jako ogrodnik królewski w Niepołomicach⁶⁵,



⁵⁹ AGAD, ASK, RK, sygn. 267, k. 33; sygn. 268, k. 68 v.–69 v.; sygn. 269, k. 75 v.–76; sygn. 369, k. 74–74 v.

⁶⁰ *Ibidem*, sygn. 268, k. 268; sygn. 269, k. 299; AGAD, ASK, RN, sygn. 3, k. 184–184 v.

⁶¹ AGAD, ASK, RK, sygn. 267, k. 33; sygn. 268, k. 68 v.–69 v.; sygn. 269, k. 75 v.–76; sygn. 330, cz. II, k. 88 v.–89; sygn. 333, k. 143 v.; sygn. 348/II, k. 205 v.–206; sygn. 369, k. 74–74 v.

⁶² *Ibidem*, sygn. 256, k. 223; sygn. 257, k. 314 v.–315; sygn. 261, k. 234–234 v.; sygn. 331, k. 68 v.

⁶³ *Ibidem*, sygn. 254, k. 356; sygn. 256, k. 223–223 v., 239 v.; sygn. 257, k. 315 v., 320 v.–321; sygn. 260, k. 70 v.–71; sygn. 261, k. 234.

⁶⁴ *Ibidem*, sygn. 263, k. 323–324.

⁶⁵ Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps 180, *Stefan z Bożej łaski król Polski, Wielki Książę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Inflanczkie i Siedmiogrodzkie, Grodno 14 października 1584 r.*, k. 216 v.–217.

a później Łobzowie⁶⁶. Z treści dokumentu dotyczącego posady w tym pierwszym miejscu jednoznacznie wynika, iż król traktował go jako swojego służącego, którego zadanie stanowiło dbanie o jedną z ulubionych rezydencji władcy. Bozetta nie pojawia się w źródłach skarbowych jak reszta personelu dworskiego, ponieważ miał otrzymywać pensję w wysokości 120 złotych polskich, wypłacanych po 30 co kwartał, bezpośrednio z dochodów żup krakowskich. Zapewne taka forma wynagrodzenia uchodziła za praktyczniejszą, biorąc pod uwagę, iż monarcha z dworem ciągle podróżował po całym kraju, a ogrodnik był jednak związany z konkretnym miejscem. Ponadto przewidziano, że na czas intensywnych prac, np. sadzenia drzew, mógł on zatrudnić pracowników dorywczych, a koszty miał ponieść starosta niepołomicki, który również został zobowiązany do pokrycia wydatków na wszelkie zakupy roślinności do ogrodu. Należy przypuszczać, że niezaliczenie Bozetty w skład domu władcy wynikało z jego późnego zatrudnienia, ponieważ za Zygmunta Augusta ogrodnicy byli członkami dworu w ramach grupy rzemieślników⁶⁷.

SŁUDZY DWORZAN

Wyżsi urzędnicy i dworzanie przebywali w otoczeniu króla z własnymi pocztami, do których utrzymania w większości ich zobowiązywano. Niestety, ani dla czasów Stefana Batorego, ani dla okresu jagiellońskiego nie jesteśmy w stanie ustalić personaliów tych osób⁶⁸. Pojawia się pytanie, czy byli to jedyni podwładni członków dworu, czy urzędnicy lub dworzanie utrzymywali także personel niższego szczebla. Chyba trudno będzie kiedykolwiek jednoznacznie na nie odpowiedzieć, ale istnieją nieliczne wzmianki w źródłach, które mogą pewne kwestie nieco rozjaśnić. Otóż można natrafić na informacje o sługach poszczególnych dostojników, którzy w większości wykonywali jednorazową usługę na rzecz dworu lub monarchy, a byli to ludzie: Andrzeja Opalińskiego (marszałka wielkiego koronnego)⁶⁹, Jana Dulskiego (podskarbiego wielkiego koronnego)⁷⁰, Jacka Młodziejewskiego (podskarbiego nadwornego)⁷¹, Stanisława Krasickiego (oboźnego)⁷², Marcina Skrzetuskiego (sekretnarza)⁷³, Anzelma Strzeżewskiego (instygatora)⁷⁴, Krzysztofa Dzierżka (tłumacza)⁷⁵ i Piotra Strykowskiego (komornika)⁷⁶.

⁶⁶ A. Grabowski, *Kraków i jego okolice*, Kraków: Nakład i druk Józefa Czecha, 1866, s. 224–225.

⁶⁷ Przez całe panowanie ostatniego Jagiellona na stanowisku ogrodnika pracowało łącznie pięć osób: Jan z Włoch, Kuropatwa, Maciej, Siphandus Loisius z Bari, Adam Wiciółek, Ferenc, *op.cit.*, s. 122, 287–289.

⁶⁸ Zob. Skibniewska, *op.cit.*; Ferenc, *op.cit.*

⁶⁹ Nie znamy imienia i nazwiska. AGAD, ASK, RK, sygn. 256, k. 140 v.; sygn. 257, k. 235.

⁷⁰ Adam i Andrzej, pacholęta, *ibidem*, sygn. 263, k. 212; Franciszek Krzykawski, pacholę, *ibidem*, sygn. 267, k. 127; sygn. 276, k. 131 v.; sygn. 278, cz. II, k. 77.

⁷¹ Jakub Miłkowski, pacholę, *ibidem*, sygn. 267, k. 118; sygn. 268, k. 187–187 v., 198; sygn. 269, k. 205 v., 216; Tarnowski, sługa, *ibidem*, sygn. 267, k. 120 v.; sygn. 332, k. 225–225 v.; NN, krawiec, *ibidem*, sygn. 268, k. 200 v.; sygn. 269, k. 218 v.

⁷² Jan Izdebski, *ibidem*, sygn. 254, k. 195 v.; Brodziński (?), *ibidem*, sygn. 268, k. 192 v.; Tarnawski, *ibidem*, sygn. 268, k. 192 v.–193.

⁷³ Andrzej, *ibidem*, sygn. 260, k. 44–44 v.

⁷⁴ Stanisław Rogowski, *ibidem*, sygn. 256, k. 149 v.; sygn. 257, k. 275.

⁷⁵ Nie znamy imienia i nazwiska, *ibidem*, sygn. 256, k. 150; sygn. 260, k. 47; sygn. 261, k. 215–215 v.

⁷⁶ Nie znamy imienia i nazwiska, *ibidem*, sygn. 256, k. 150 v.; sygn. 257, k. 251 v.; Andrzej Byszowski [Byszewski], *ibidem*, sygn. 256, k. 149; sygn. 257, k. 248 v.; sygn. 263, k. 213, 227.

Najczęściej zajmowali się oni różnego rodzaju misjami kurierskimi. Wysyłano ich do wielu miejsc w Rzeczypospolitej. Poza przewożeniem listów pomiędzy dworem a dostojnikami żyjącymi na prowincji zlecano im poważniejsze zadania: eskortowanie zagranicznych postów (sługa Dzierżka) i jeńców wojennych (Tarnowski, sługa podskarbiego nadwornego), przygotowanie stacji (Milkowski, sługa podskarbiego nadwornego) czy dostarczanie różnych przedmiotów (sługa marszałka Opalińskiego został wysłany po siodło do Tykocina). Byli oni swego rodzaju łącznikami pomiędzy dworem a własnymi przełożonymi, którzy nie zawsze przebywali przy królu, o czym świadczy wymiana korespondencji⁷⁷. Jest to interesujące, gdyż sama nieobecność dworzan nie stanowiła niczego nienaturalnego, nie istniał wymóg, aby wszyscy znajdowali się ustawicznie na dworze. Natomiast fakt utrzymywania swoich sług w najbliższym otoczeniu monarchy, niejako w zastępstwie, jako bezpośredni kontakt, nie był do tej pory podnoszony. Trudno stwierdzić, na ile mogło to być powszechne zjawisko, raczej należy traktować je jako hipotetyczne ze względu na małą liczbę przykładów. Ponadto warto zauważyć, iż opisana wyżej praca, jaką wykonywali słudzy dostojników nadwornych i dworzan, była liczona na poczet domu władcy – z tego tytułu otrzymywali wynagrodzenie ze skarbu królewskiego⁷⁸. Co interesujące, wymienione przykłady pokazują bardzo zróżnicowane zajęcia: od tych, jakie należały do kompetencji komorników (głównie rozwożenie korespondencji), do obowiązków służby nadwornej, jak chociażby woźniców. Pod tym względem rolę sług dostojników i dworzan na dworze można przyrównać do tej, jaką odgrywała służba skarbową, czyli pełnienia funkcji personelu pomocniczego, wspierającego. Nic nie wiemy o pozostałej działalności, którą zapewne opłacali ich przełożeni. Chciałbym jeszcze powrócić do pytania z początku: czy byli oni członkami pocztów dostojników i dworzan konnych? Otóż nie wszyscy. Na pewno słudzy Krzysztofa Dzierżka i Piotra Strykowskiego nie byli, gdyż ich zwierzchnicy nie posiadali prawa do takowych. Dodatkowo mieliśmy czterech pacholików podskarbiego koronnego i nadwornego, którzy z zasady nie mogli kwalifikować się do pocztu dworzan lub personelu skarbowego ze względu na młody wiek. Prowadzi to zatem do wniosku, że urzędnicy dworscy poza samymi pocztowymi mieli także prywatną służbę w otoczeniu monarchy. W odniesieniu do dworzan konnych nie ma dowodów, że było podobnie.

⁷⁷ Stanisław Rogowski został wysłany w październiku 1578 r. do swojego pana, Anzelma Strzeżeckiego. Podobnie było w przypadku Andrzeja, pacholęcia podskarbiego wielkiego koronnego, który w październiku 1582 r. udał się do Prus do Jana Dulskiego z korespondencją od monarchy. Inny sługa tegoż podskarbiego, Adam, wcześniej przybył od swego przełożonego z listem do Stefana Batorego. Takie same zadania wykonywał również Milkowski, pacholę Jacka Młodziejowskiego.

⁷⁸ Można wymienić kolejne przykłady. Stanisław Rogowski został wysłany z korespondencją królewską do starostów i dzierżawców królewskich na Wołyniu i Podolu, AGAD, ASK, RK, sygn. 256, k. 149 v.; sygn. 257, k. 249 v. Sługa Dzierżka, prawdopodobnie niejaki Karczowski, przywiózł pod Psków korespondencję ze Lwowa kierowaną do króla Stefana Batorego, *ibidem*, sygn. 261, k. 215–215 v. Podwładny Piotra Strykowskiego miał za zadanie eskortować kupca tureckiego na Podolu i Rusi, *ibidem*, sygn. 256, k. 150 v.; sygn. 257, k. 251 v. Jan Izdebski został wysłany do kasztelana gdańskiego i starosty człuchowskiego po wozy, *ibidem*, sygn. 254, k. 195 v.

PODSUMOWANIE

Podane przeze mnie przykłady różnych grup i osób przebywających krócej lub dłużej na dworze królewskim Stefana Batorego są jedynie zarysowaniem problemu, zwróceniem uwagi na ludzi związanych z domem władcy, którzy częstokroć nikną w szczegółowym opisie zorganizowania tej instytucji. Nie sposób w pełni zrozumieć funkcjonowania otoczenia króla, jeżeli pominiemy personel najniższego szczebla – co prawda wykonywał on nieskomplikowaną pracę, ale bez niej dwór byłby sparaliżowany. Każdy z zaprezentowanych przykładów jest nieco inny. Ich zależność i związki ze Stefanem Batorem oraz jego najbliższym otoczeniem wyglądały odmiennie. Studzy skarbowi podlegali bezpośrednio podskarbim, którzy odgrywali jedną z najważniejszych ról, jeżeli chodzi o zarządzanie tą instytucją. Oni też przebywali przez dłuższy okres przy królu, wykonując na jego rzecz bardzo różnorodne zadania. Jak się wydaje, nie należały one do ich podstawowych obowiązków, ale stanowiły uzupełnienie. Byli oni czymś na kształt personelu pomocniczego, do nadzwyczajnych działań. W stosunku do niektórych sług skarbowych możemy mówić o długiej pracy w ramach dworu. W przypadku straży marszałkowskiej mamy także podległość wobec dostojnika nadwornego, tym razem najważniejszej osoby, czyli marszałka. W odróżnieniu od sług skarbowych obowiązki tej formacji były skoncentrowane na dworze, który stanowił ich podstawowe miejsce pracy. W mojej opinii straż marszałkowska jest najbliższa temu, aby uważać ją za członków domu władcy. Przykład Lorenza Bozetty pokazuje, że pewne kategorie służby nadwornej, które tradycyjnie do niej zaliczano, mogły nie trafić do księgi marszałkowskiej chociażby ze względu na późne zatrudnienie. Takich przypadków może być więcej. Służący dostojników i dworzan konnych stanowili grupę formalnie najmniej związaną z domem władcy. Ich działalność na rzecz monarchii była w większości sporadyczna, jednorazowa. Na pewno natomiast można o nich mówić w kontekście środowiska dworskiego, w szerszym rozumieniu dworu królewskiego, czyli „otoczenia”. W tym przypadku byli oni wręcz nieodłącznym jego elementem.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego

Księgi Asygnat, sygn. 3.

Księgi Kwitów, sygn. 5–6.

Rachunki Królewskie, sygn. 246–248, 250–254, 256–257, 260–261, 263, 265, 267–269, 274–276, 278, 330–333, 348/II, 367–369.

Rachunki Nadworne, sygn. 3.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 180, *Stefan z Bożej łaski król Polski, Wielki Książę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Inflanczkie i Siedmiogrodzkie, Grodno 14 października 1584 r.*, k. 216 v.–217.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Heidenstein R., *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. Książ XII*, tłum. M. Gliszczyński, t. 2, Petersburg: Nakładem i drukiem Boleśława Maurycego Wolffa, 1857.

Ordynacja dworu Zygmunta III z 1589 roku, opr. K. Chłapowski, Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2004.

Regimen morum in curia regia observandorum a maresalcis constitutum, w: *Początki panowania w Polsce Stefana Batorego 1575–1577. Listy, uniwersały, instrukcje*, wyd. A. Pawiński, Warszawa: Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa, 1877.

OPRACOWANIA

Augustyniak U., *Wazowie i „królowie rodacy”: studium władzy królewskiej w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 1999.

Borkowska U., *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011.

Chłapowski K., *Udział dworzan i pracowników dworu Zygmunta III w dystrybucji urzędów i „chleba dobrze zasłużonych”*, w: *Dwór a kraj. Między centrum a peryferiami władzy*, red. R. Skowron, Kraków: Zamek Królewski na Wawelu, 2003, s. 321–332.

Chorażyczewski W., *Polska kancelaria królewska w XVI w. jako problem badawczy*, „Archeion”, t. 101, 2000, s. 36–60.

Chorażyczewski W., *Przemiany organizacyjne polskiej kancelarii królewskiej u progu czasów nowożytnych*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2007.

Czwojdrak B., *Dwory królewskie w Polsce w XV wieku – stan badań i postulaty badawcze*, w: *Curia regis, curia regionalis. Dwory królewskie w średniowiecznej Europie Środkowej – stan badań i postulaty badawcze*, red. B. Czwojdrak, A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia, 2014, s. 59–72.

Duindam J., *Vienna and Versailles. The Courts of Europe's Dynastic Rivals, 1550–1780*, Cambridge: Cambridge University Press, 2003.

Elias N., *Die höfische Gesellschaft. Untersuchungen zur Soziologie des Königtums und der höfischen Aristokratie*, Neuwied–Berlin: Luchterhand, 1969.

Fabiani B., *Na dworze Wazów w Warszawie*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.

Fabiani B., *Warszawski dwór Ludwika Marii*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1976.

Ferenc M., *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Oświęcim: Napoleon V, 2014.

Fuchs F., *Ustrój dworu królewskiego za Stefana Batorego*, w: *Studia historyczne wydane ku czci prof. Wincentego Zakrzewskiego*, Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1908, s. 31–172.

Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1983.

Grabowski A., *Kraków i jego okolice*, Kraków: Nakład i druk Józefa Czecha, 1866.

- Gunn S., Janse A., *Introduction: New Histories of the Court*, w: *The Court as a Stage. England and Low Countries in the Later Middle Ages*, red. S. Gunn, A. Janse, Woodbridge: The Boydell Press, 2006, s. 1–12.
- Januszek-Sieradzka A., *Królowa Barbara Radziwiłłówna w dworskim mikroświecie*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017.
- Kadzik D., *Utrzymanie królewskiej teściowej. Wizyta Marii Bawarskiej podczas wesela Zygmunta III z Anną Habsburg (23 maja – 16 czerwca 1592 r.)*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Jagiellonica, 2017.
- Kieniewicz L., *Projekt ordynacji kancelaryjnej za Henryka Walezego*, „Przegląd Historyczny”, t. 78, 1987, z. 4, s. 713–721.
- Kieniewicz L., *Sekretariat Stefana Batorego. Zbiorowość i kariery sekretarzy królewskich*, w: *Spółeczeństwo staropolskie: studia i szkice*, t. 4, red. A. Izydorczyk, A. Wyczański, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986, s. 33–67.
- Kowalska H., *Marek Ferenc, Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1999, nr 43, s. 247–251.
- Krawczuk W., *Pisarze kancelarii koronnych Zygmunta III Wazy*, „Studia Historyczne”, r. 36, 1993, nr 2 (141), s. 149–164.
- Leitsch W., *Das Leben am Hof König Sigismunds III von Polen*, t. 1–4, Wien: Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 2009.
- Magdziarz W. S., *Uwodziciele władzy. Geneza i organizacja dworu Ludwika XIV*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2013.
- Marchwińska A., *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe*, Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 2008.
- Mączak A., *Dwór w systemach władzy i kultury europejskiej XVI i XVII wieku. Przegląd najnowszych badań*, w: *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, red. J. Topolski, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1987, s. 167–178.
- Pawiński A., *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, Warszawa: Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa, 1881.
- Rutkowska G., *Dwór polskich królowych Anny Cylejskiej i Elżbiety Granowskiej*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowoczesnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. 2, Kraków: Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, 2012, s. 869–914.
- Skibniewska J., *Dwór królewski Aleksandra Jagiellończyka w latach 1501–1506*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2015.
- Supruniuk A., *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426)*, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1998.
- Tomczak A., *Dwór ostatnich Jagiellonów (głos w dyskusji)*, w: *Kraków w dobie renesansu. Materiały sesji naukowej z okazji dni Krakowa w roku 1986*, red. J. Małecki, Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, 1989, s. 97–100.
- Tomczak A., *Kilka uwag o kancelarii królewskiej w drugiej połowie XVI wieku*, w: *idem, Studia Historico-Archivistica*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2002.
- Wilamowski M., *Familia dworska Piotra i Andrzeja Odrowążów Sprowskich, wojewodów i starostów ruskich*, w: *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*, red. K. Ożóg, S. Szczur, Kraków: Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, 2000, s. 273–322.

Dr Dominik Kadzik, adiunkt w Zakładzie Historii Nowożytnej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zainteresowania badawcze: panowanie króla Stefana Batorego, dzieje dworu królewskiego w epoce wczesnonowoczesnej, historia Rzeczypospolitej w XVI w.